
Uchwały Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej

Palestra 12/9(129), 79-82

1968

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Co do wysuniętych postulatów to można je podzielić na trzy grupy: na te, które już zostały wykorzystane przez samorząd, dalej na te, które powinny być uzyskane w pracach organów samorządu, wreszcie na te, które są niesłuszne i nie zasługują na popieranie.

Powyższą informację Wiceprezesa Krzemińskiego zebrani przyjęli do wiadomości.

W dalszym ciągu posiedzenia adw. Czeszejko zreferował kwestię wytycznych w sprawie rozmieszczenia adwokatów i wyznaczania siedzib.

Po referacie wywiązała się krótka dyskusja, w której wzięli udział dziekani Kordasiewicz, Soroko, Daniszewski i naczelnik Dmowski, po czym Prezes dr Godlewski poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Uchwałę tę przyjęto jednomyślnie. Wskazuje ona na konieczność kierowania się przez rady adwokackie przy wpisie na listę adwokatów i wyznaczaniu siedziby przede wszystkim zasadą prawidłowego rozmieszczenia adwokatów dla zapewnienia ludności należytej pomocy prawnej. Wymaga to dokładnego rozeznania sytuacji w izbie oraz systematycznej i szczegółowej analizy szeregu czynników, m. in. liczby spraw wpływających do danego sądu (sądów) i do zespołu adwokackiego, obrotów osiąganych przez zespół w danym roku w porównaniu z latami ubiegłymi, liczby mieszkańców na danym terenie oraz struktury gospodarczej i wieku adwokatów w danym zespole. Należy też rozważyć subiektywne względy dotyczące danego adwokata (postawę społeczno-polityczną i zawodową, sytuację rodzinną, zdrowotną itd.).

Dopływ do miast wojewódzkich, gdzie jest zazwyczaj duża, a niekiedy nadmierna liczba adwokatów, musi uwzględniać równoległe dwie tendencje: odciążenia od dojazdów do ośrodków terenowych tych adwokatów, którzy z usprawiedliwionych przyczyn nie mogą osiedlić się w tych ośrodkach, oraz stopniowego odmładzania. Nie powinno ująć uwagi rad adwokackich zagadnienie kierowania aplikantów adwokackich do ośrodków terenowych, zwłaszcza w końcowym okresie aplikacji. Stosowane w niektórych izbach tzw. promesy (przrzeczenia składane przez zespoły przyjęcia do zespołu w razie przeniesienia siedziby) uznać należy za niepożądane.

Dalej uchwała daje interpretację przepisów art. 65 ust. 1 i 2 ustawy o ustroju adwokatury dotyczących wpisu sędziów i prokuratorów, a także art. 70 tejże ustawy, w szczególności jeśli chodzi o radców prawnych. Wreszcie uchwała mówi o wpisie na listę adwokatów osób, które wkroczyły już w wiek emerytalny bądź też są na emeryturze. W sprawie tej rady adwokackie powinny rozważać, w jakim stopniu podeszły wiek spowodował upadek sił fizycznych czy umysłowych i w jakim zakresie istnieje możliwość wykonywania zawodu adwokata.

Na tym obrady zakończono.

B. Uchwały Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej

1. UCHWAŁA W SPRAWIE WSPÓŁPRACY Z ZMS

(uchwała Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 4 lipca 1968 r.)

Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej, po zapoznaniu się z wynikami konferencji Prezesa NRA i przewodniczącego Komisji Społecznej z przedstawicielami

Zarządu Głównego ZMS odbytej w dniu 20 maja 1968 r., a w szczególności w związku z informacją przedstawicieli ZG ZMS, że nastąpił znaczny wzrost aktywności społecznej adwokatury we współpracy z terenowymi jednostkami ZMS, głównie z ośrodkami społeczno-prawnymi — uznaje za konieczne:

- I. podtrzymanie i rozwijanie dotychczasowej współpracy przewidzianej uchwałą Prezydium NRA w dniu 12.V.1968 r., zwłaszcza w dziedzinie:
 1. poradnictwa prawnego i pomocy prawnej,
 2. popularyzacji prawa,
 3. dozoru ochronnego;
- II. udzielanie pomocy prawnej zarządom wojewódzkim ZMS;
- III. wyznaczenie w radach adwokackich osoby zobowiązanej do opieki nad realizacją współpracy z ZMS i zawiadomienia o wyznaczeniu takiej osoby właściwego wojewódzkiego Zarządu ZMS;
- IV. zobowiązanie rad adwokackich do udzielania pomocy istniejącym i nowo organizowanym kołom ZMS przy radach adwokackich i popierania tych kół.

2. 1) ADWOKAT MA PRAWO SAM UWIERZYTELNIAĆ ODPIS UDZIELONEGO MU PEŁNOMOCNICTWA SĄDOWEGO (PEŁNOMOCNICTWA „PROCESOWEGO” LUB PEŁNOMOCNICTWA OD „NIEKTÓRYCH TYLKO CZYNNOŚCI”).
- 2) UWIERZYTELNIONY W TEN SPOSÓB ODPIS PEŁNOMOCNICTWA NIE WYMAGA DO SWEJ WAŻNOŚCI UWIERZYTELNIANIA PRZEZ KIEROWNIKA ZESPOŁU ADWOKACKIEGO.
- 3) PODPIS ZŁOŻONY PRZEZ KLIENTA NA PEŁNOMOCNICTWIE UDZIELANYM ADWOKATOWI NIE WYMAGA UWIERZYTELNIANIA — NIEZALEŻNIE OD TEGO, CZY CHODZI O PEŁNOMOCNICTWO PROCESOWE, CZY TEŻ O PEŁNOMOCNICTWO DO NIEKTÓRYCH CZYNNOŚCI.

(uchwała Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 18 lipca 1968 r.)

Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej, po rozpoznaniu pisma Rady Adwokackiej w Szczecinie dotyczącego uprawnień adwokata przy uwierzytelnianiu odpisów, na podstawie art. 55 ust. 1 pkt 4 u.o u.a.

postanowiło

wyjaśnić, że:

1. adwokat ma prawo sam uwierzytelnić odpis udzielonego mu pełnomocnictwa sądowego (pełnomocnictwa „procesowego” lub pełnomocnictwa do „niektórych tylko czynności”);
2. uwierzytelniony w ten sposób odpis pełnomocnictwa nie wymaga do swej ważności uwierzytelniania przez kierownika zespołu adwokackiego;
3. podpis złożony przez klienta na pełnomocnictwie udzielanym adwokatowi nie wymaga uwierzytelniania — niezależnie od tego, czy chodzi o pełnomocnictwo procesowe, czy też o pełnomocnictwo do niektórych czynności.

Uzasadnienie

Rada Adwokacka w Szczecinie zwróciła się do Naczelnej Rady Adwokackiej z prośbą o wyjaśnienie następującej wątpliwości.

Jeden z adwokatów Izby szczecińskiej wysłał do urzędu X wniosek egzekucyjny wraz z tytułem wykonawczym, wnosząc o przekazanie na konto zespołu adwokackiego sum zasądzonych na rzecz jego klienta. Do wniosku — poza tytułem wykonawczym — załączone zostało pełnomocnictwo upoważniające tegoż adwokata do prowadzenia egzekucji oraz podjęcia zasądzonej kwoty.

Powyższy urząd X odmówił przekazania pieniędzy informując, że należności zostaną przekazane po uprzednim nadesłaniu pełnomocnictwa szczegółowego, wystawionego przez wierzyciela z jego podpisem uwierzytelnionym przez państwowe biuro notarialne lub przez urząd państwowy.

Wobec tego że stanowisko to nie jest zgodne z dotychczasową praktyką urzędów państwowych oraz komorników, słusznie uznano, iż kwestia ta wymaga wyjaśnienia.

W związku z powyższym podnieść należy, co następuje:

Polski kodeks postępowania cywilnego rozróżnia następujące formy zjawiskowe pełnomocnictwa w sądowym postępowaniu cywilnym:

- a) pełnomocnictwo procesowe (które może być ogólne, jeśli obejmuje wszystkie sprawy mocodawcy, lub szczególne, udzielone do prowadzenia poszczególnych spraw),
- b) pełnomocnictwo do niektórych czynności procesowych (art. 88 k.p.c.).

Jeżeli strony nie określiły w pełnomocnictwie uprawnień pełnomocnika w procesie, to w zakresie jego uprawnień decydować będzie tekst art. 91 k.p.c. Przepis ten stanowi, że pełnomocnictwo procesowe obejmuje z mocy samego prawa umocowanie do:

- a) wszelkich czynności procesowych łączących się ze sprawą,
- b) wszelkich czynności dotyczących zabezpieczenia i egzekucji,
- c) udzielenia dalszego pełnomocnictwa procesowego adwokatowi lub radcy prawnemu,
- d) zawarcia ugody, zrzeczenie się roszczenia albo uznania powództwa (jeżeli czynności te nie zostały wyłączone w tym pełnomocnictwie),
- e) odbioru kosztów procesu od strony przeciwnej.

Charakterystyczne jest, że tekst art. 91 k.p.c. nie przewiduje uprawnień pełnomocnika procesowego do odbioru sumy zasądzonej wyrokiem. Jednakże strony mogą takie uprawnienie wprowadzić do zakresu pełnomocnika. W tym wypadku pełnomocnictwo procesowe nie traci swego charakteru procesowego, jest ono jedynie pełnomocnictwem o szerszym zakresie uprawnień pełnomocnika. To uprawnienie do poszerzenia zakresu umocowania pełnomocnika podlega ograniczeniu przez art. 466 § 2 k.p.c. stanowiący, że do odbioru należności zasądzonej na rzecz pracownika wymagane jest pełnomocnictwo szczególne, udzielone po powstaniu tytułu egzekucyjnego. Jednakże ten szczególny warunek (tzn. udzielenie pełnomocnictwa po powstaniu tytułu egzekucyjnego) odnosi się tylko do należności zasądzonych na rzecz pracownika.

Jeżeli mocodawca udzieli adwokatowi pełnomocnictwa do odbioru zasądzonych kwot po powstaniu tytułu egzekucyjnego, to mamy wówczas do czynienia z pełno-

mocnictwem do „niektórych tylko czynności” (będą to czynności egzekucyjne). Ciągle jednak będziemy mieli do czynienia z pełnomocnictwem sądowym.

Pełnomocnik obowiązany jest przy pierwszej czynności procesowej dołączyć do akt sprawy pełnomocnictwo z podpisem mocodawcy lub wierzytelny odpis pełnomocnictwa. Zgodnie z brzmieniem art. 89 § 1 k.p.c. adwokat i radca prawny mogą sami uwierzytelnić odpis udzielonego im pełnomocnictwa.

Należy podkreślić, że art. 89 k.p.c. mówi ogólnie o pełnomocnictwie, nie używając określenia: „procesowe”. Stąd wniosek, że ustawodawca chce, by te uprawnienia pełnomocnika, o których mówi się w tym przepisie, odnosiły się tak do pełnomocnictwa procesowego, jaki i do pełnomocnictwa do „niektórych tylko czynności”. Adwokat i radca prawny mogą zatem sami uwierzytelnić odpis zarówno pełnomocnictwa „procesowego”, jak i pełnomocnictwa do „niektórych tylko czynności”.

Tekst obowiązującego k.p.c. nie zawiera natomiast warunku uwierzytelniania autentyczności podpisu mocodawcy. I słusznie, gdyż za tę autentyczność odpowiada osobiście adwokat, jako osoba zaufania publicznego.

Również ustawa o ustroju adwokatury nie zawiera przepisu wymagającego dokonywania czynności uwierzytelniania podpisu klienta. Klient bowiem, zgodnie z art. 20 ust. 3 u.o. a., udziela pełnomocnictwa adwokatowi w zespole po zawarciu umowy z kierownikiem zespołu adwokackiego. Skoro pełnomocnictwo składane jest przez adwokata, to za autentyczność podpisu klienta odpowiada adwokat, który występuje w sprawie. Jeśli składany jest podpis pełnomocnictwa, to wówczas musi on być uwierzytelniony. Prawo do uwierzytelniania ma adwokat i radca prawny.